



~~~~~

**ECHO ZE WZGÓRZA  
BŁ. MARII PASTERKI**

**nr 283**

**listopad 2025/11**

~~~~~

Jezus Chrystus – Król Wszechświata

Chrystus Wodzem, Chrystus Królem, Chrystus Władcą nam... - jak często zastanawiamy się nad treścią tej dostojnej pieśni, którą śpiewamy w najważniejsze uroczystości kościelne? Tytuł ten oznacza, że nasz Pan Jezus Chrystus jest największym Władcą, ponad wszystkimi innymi królami i panującymi, a Jego Królestwo jest wieczne i duchowe. Chrystus uznawany jest za Króla, Pana i Władcę historii oraz wszystkiego, co zostało stworzone. Uroczystość Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata, ogłoszona przez papieża Piusa XI w 1925 roku, obchodzona jest w Kościele Katolickim w ostatnią niedzielę roku liturgicznego. Zbliżająca się Uroczystość Wszystkich Świętych przypomina nam, Kim jest dla każdego z nas Jezus Chrystus Król i jak blisko Niego jesteśmy...

Diamant w koronie Chrystusa Króla

W koronie naszego Króla widnieje Diamant, jaśniejący najpiękniej, umieszczony na centralnym miejscu. Jest nim Maryja, Królowa Wszystkich Świętych. Ona jest wzorem świętości najmilszej Sercu Jezusa. Matka Najświętsza to Dziewica ośmiu błogosławieństw: cicha, uboga, czystego serca, miłosierna, pokój czyniąca... całkowicie oddana swemu Synowi. A przy tym tak ludzka jak w wierszu ks. Jana Twardowskiego pod takim właśnie tytułem - *Tak ludzka*:

*Nie wierzą świętej Annie wszyscy ważni święci
że знаła Matkę Bożą w sukience do kolan
z dowcipnym warkoczykiem i wesołą grzywką
w sandałach z rzemykami co były niepewne...*

*O córko świętej Anny z najwyższych obrazów
tak ludzka że nie byłaś dorosłą od razu...*

Wpatrujemy się w Matkę Najświętszą, ofiarujemy Jej swoje życie, oddajemy się w Jej Macierzyńską niewolę miłości... Prośmy, by nas poprowadziła drogą świętości, jaką dla każdego z nas wybrał Jej Syn. Świętość to nie specjalne wybranie, lecz wola

Ojca Niebieskiego względem nas. Wiedziała o tym Bł. Maria Karłowska, dlatego przypominała swoim siostram i całemu otoczeniu: *Czegoż Bóg chce? Tylko naszego dobra i uświęcenia. Wierz Mu, On wie, co temu celowi najlepiej odpowiada* (Rekol. 10-dniowe dla Past.).

Drogocenne kamienie w koronie Chrystusa Króla

- to Święci, ludzie tacy jak my. Ich największą zaletą jest niezwykłość w codzienności. Żyli w konkretnym czasie i miejscu, mieli swoje upodobania, a nawet wady. Wielu spośród nich zanim doszło do świętości, błądziło... Jednakże szukali Boga... i znaleźli. Trzeba, byśmy zerwali ze stereotypami na ich temat... Święci to najlepsi spośród nas. Ks. Piotr Skarga nazywa ich *gwiazdami niebieskimi, przez które Chrystus nas oświeca; pochodniami gorejącymi w miłości Bożej; braćmi starszymi służącymi na dworze królewskim...*

A Bł. Maria Pasterka nazywa świętych *słońcami tej ziemi, gdyż wszystko przypisywali Bogu samemu i Jego łasce* (Por. Rekol. 10-dniowe dla Past.). Tomasz Merton dodaje: *Nie piękność chwały samego świętego jest ważna, ale piękność jego chwały jako część korony Chrystusa Króla*. Człowiek święty, stworzony przez Boga, dla Boga i na Jego podobieństwo, to taki, który tę prawdę przyjął i konsekwentnie realizował. Dla świętych Kazanie na Górze z ośmioma błogosławieństwami, przypowieści ewangeliczne i cała nauka Chrystusa stanowią konkretne wskazówki, jak należy żyć, aby osiągnąć życie wieczne. Święci nieustannie oddają cześć i chwałę Bogu, i to stanowi ich radość i szczęście. Oglądają Boga *twarzą w twarz*, poznają Go tak, jak sami zostali poznani przez Niego, gdy jeszcze byli na ziemi.

Dar świętości

Świętych spotykamy wszędzie: w biurze i w szkole, w domu i na spacerze, w kawiarni i za kłauzurą. Po czym można ich poznać? Odpowiada nam sam Pan Jezus: *Po owocach poznacie ich* (Por. Mt7,20). Chrześcijanin, a szczególnie katolik *narodzony powtórnie z wody i z Ducha* (Por. J3,3-5) wypełnia swoje powołanie do świętości we wspólnocie Kościoła Świętego. Człowiek wierzący przyjmuje orędzie ewangeliczne Jezusa Chrystusa i wciąż na nowo przeżywa – indywidualnie i zbiorowo – wydarzenia życia, śmierci i zmartwychwstania swego Zbawiciela, korzystając z Jego darów, jakimi są słowo Boże i sakramenty święte. Płynące stąd łaski Boże stanowią nadprzyrodzoną energię krążącą wśród członków Kościoła Niebiańskiego, Cierpiącego w czyśćcu i Pielgrzymującego na ziemi. Tajemnicę wzajemnego wspierania się katolików przebywających w niebie, w czyśćcu i na ziemi nazywamy Obcowaniem Świętych. Sposobem tej pomocy jest modlitwa, dobre uczynki i cierpienia. Najdoskonalszym zaś środkiem pomocy duszom w czyśćcu i ludziom na ziemi jest Msza Święta.

Duchowa świątynia Boga na ziemi

W Uroczystość Wszystkich Świętych cieszymy się niezmaconą radością Świętych, którzy zdobyli Niebo. Wierzmy, że będzie ono i naszym udziałem, a także ludzi cierpiących w czyśćcu, gdyż wszyscy zostaliśmy wezwani do świętości, do ubogacenia korony Chrystusa Króla, Świętego Świętych, Świętego Boga: *Wy również niby żywe kamienie, jesteście budowani jako duchowa świątynia, by stanowić święte*

kapłaństwo, dla składania duchowych ofiar, miłych Bogu przez Jezusa Chrystusa(1P2,5). Nie wymawiajmy się więc, że świętość nie jest dla nas. Wszyscy jesteśmy powołani do świętości, gdyż za nas wszystkich umarł Chrystus, nasz Król i Zbawiciel, w którym jesteśmy uświęceni (Por.1Kor1,2). Nasza świętość polega na tym, by wytrwale i w duchu miłości zdążać ku Bogu poprzez wszystko, co On zsyła i dopuszcza w naszym życiu. Najgłębszą treść świętości stanowi miłość. Aby stawać się świętym, trzeba nade wszystko ukochać Boga i w Nim człowieka. Świętość – to Chrystus w nas: Teraz zaś już nie ja żyję, lecz żyje we mnie Chrystus(Ga2,20). Świętość więc, to stały kontakt z Bogiem rozwijający się, aż do pełnego zjednoczenia miłości i woli osoby ludzkiej z miłością i wolą Boga.

Jednakże, aby świętość zdobyć Bł. Matka Założycielka doradza: *Uzbrój się w cierpliwość. Na drodze Bożej najszlachetniejszą czynnością jest cierpienie. Nie ma uświęcenia bez cierpienia(Rekol. 10-dniowe dla Past.).*

Eucharystia – Źródło świętości

Przez wiarę i chrzest każdy z nas otrzymał zadatek, czyli dar świętości, stąd ma obowiązek ją nie tylko zachowywać, ale i rozwijać, zgodnie z wezwaniem Bożym: *Ponieważ Ja jestem Pan, Bóg wasz – uświęćcie się. Bądźcie świętymi, bo Ja jestem święty! (Kpł 11,44)* Kościół poprzez wiarę, nadzieję i miłość drogą sakramentalną prowadzi wiernych do zjednoczenia z Chrystusem. Dzieje się to szczególnie podczas Eucharystii, która jest zadatkiem przyszłego życia w chwale. Chrystus wprowadzić zadośćuczynił Ojcu za nasze grzechy, jednak podczas Mszy św. i my dobrowolnie włączamy się w to przeobfite zadośćuczynienie zaofiarowane nam przez Zbawiciela. Sprawując Ofiarę Eucharystyczną najściślej jednoczymy się ze czcią oddawaną Bogu przez Kościół w niebie wchodząc w obcowanie ze świętymi i czcząc pamięć Najświętszej Maryi Panny, św. Józefa, Świętych Apostołów i Męczenników oraz Wszystkich Świętych. Eucharystia obok modlitwy i dobrych uczynków przynosi nadprzyrodzone łaski grzesznikom i wszystkim żyjącym na ziemi, ulgę cierpiącym w czyśćcu, a także wpływa na szczęście zbawionych.

Dobre rady Przyjaciół z Nieba

Poprzez szlak swego ziemskiego życia uwieńczonego chwałą niebieską, święci stają się dla nas przykładem i zachętą wskazując najpewniejszą drogę do nieba, jaką należy kroczyć nawet wśród zmiennych losów świata. Wypraszając nawrócenie grzesznikom i wytrwałość wierzącym, święci są dla nas często również upomnieniem Bożym i świadectwem obecności Boga w świecie. Znakiem, że Bóg był ich największym autorytetem jest męczeństwo poniesione przez wielu z nich aż po dzień dzisiejszy. Aby być świętym, niezbędna jest odpowiednia postawa przed Bogiem. Uczyli o niej m.in. św. Franciszek z Asyżu, św. Teresa z Avila, św. Jan od Krzyża oraz św. Ojciec Pio. Twierdzą oni, iż akt ukłęknięcia przed Bogiem *genufleksja* nie jest jedynie zewnętrznym gestem, ale głęboką i fundamentalną rewolucją wewnętrzną. Gdy człowiek klęka przed Bogiem z całkowitą szczerością i pokorą, rozpoznaje swoją prawdziwą pozycję w kosmosie i łączy się z tą niewyczerpaną siłą, która stworzyła nieskończone galaktyki i podtrzymuje każdy atom w istnieniu. Dziś

kard. Robert Sarah zapewnia nas: *Im niżej zstępujemy w uniżeniu przed Bogiem, tym wyżej jesteśmy wynoszeni w prawdziwej mocy duchowej i wpływie na rzeczywistość.*

A Bł. Maria Pasterka przypomina: *Człowiek klęcząc wobec Sakramentu Ołtarza, czuje, że znajduje się wobec Boga w Trójcy, więc adorując upada na twarz, ale równocześnie czuje, że Bóg go całkiem dopiero w niebie uszczęśliwi (Rekol. Dla Magdal.).* Kiedy klękamy przed Bogiem publicznie deklarujemy, że istnieje rzeczywistość większa niż materialna... Dlatego Bł. Maria mówi nam: *Ludzie światowi upatrują szczęście w pięknych pałacach; moje szczęście będzie mieszkać w Tobie, mój Boże, góro ognista świętości! (Zak. Past. w sam.)* Niech więc opieka i przykład świętych, ich modlitwa, słowa i czyny poprowadzą nas w stronę Jezusa Chrystusa i Jego Królestwa.

Opracowała s. Rafaela Olszowa, pasterka